Nr. 131. **Kraków, Środa 20 Marca 1907.** **Rok XXVI.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie wyjąwszy poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kartińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — M. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. —, NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszen. i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Stołypin odczytał w Dumie swą deklaracyę. — Po długiej dyskusyi Duma przeszła do zwykłego porządku dziennego. — W parlamencie niemieckim odbyła się dyskusya polska. — Sejm galicyjski został odroczony. — Rozruchy w Rumunii przybierają coraz groźniejsze rozmiary.

Deklaracya Stołypina.

(Tel. „N. Reformy" z 20 marca.)

Posiedzenie Dumy.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Duma zebrała się na posiedzenie o godz. 11 przed południem w sali szlachty. Na porządku dziennym znajdowały się sprawozdania komisyj ustanowionych dla zbadania mandatów Dumy. Postanowiono zbadać tylko te mandaty, co do których nie zgłoszono żadnego protestu, badanie zaś innych odroczyć. Po skończonej weryfikacyi posiedzenie o godz. 1/41 popołudniu przerwano.

Deklaracya Stołypina.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Po ponownem podjęciu posiedzenia Dumy odczytał prezydent gabinetu Stołypin deklaracyę rządową, z oświadczeniem, że prezydent gabinetu uważa za konieczne przedstawić Dumie ogólny obraz przez rząd zredagowanych projektów ustaw. Prezydent ministrów zauważa, że w państwach, które od dawna posiadają rządy reprezentacyjne, nowe ustawy są tylko wynikiem normalnej konieczności i rząd nie ma żadnej troski co do przyjęcia tych ustaw. W kraju jednakże, który znajduje się w okresie odbudowania i agitacyi, sprawa przedstawia się inaczej. Każda nowa ustawa w takim kraju odźwierciedla istotnie całe życie kraju; jest koniecznem wszelkie projekty ustaw rządowych zjednoczyć w jedną ogólną ideę, która stanowić ma podstawę do odbudowania państwa, a następnie należy tej idei bronić. Rząd przy tej ciężkiej pracy musi uwzględniać żądania, dyktowane przez życie i odpowiednio do tego zmieniać ustawy i ich projekty. Dlatego też rząd wszelkie projekty ustaw, przedłożone Dumie, zbudował na jednej ogólnej idei, mianowicie na idei tworzenia materyalnych podstaw, w których nowe stosunki prawne, stworzone na gruncie ostatnich reform, mają się ucieleśniać. Nasza ojczyzna ma się przekształcić w państwo konstytucyjne.

Jest rzeczą konieczną wprowadzić ścisłe postanowienia, aby określić prawa osoby i je ustalić, aby usunąć sprzeczności między starem a nowemi ustawami i zapobiedz wszelkiej samowolnej interpretacyi ustaw przez osoby prywatne i urzędników. — Rząd uważał więc za rzecz wskazaną przedłożyć szereg projektów ustaw, które wprowadzą w Rosyi nowy system rządowy. Deklaracya wylicza te ustawy, które z powodu swej doniosłości i nagłości już przed otwarciem Dumy opublikowane zostały, jakoteż te ustawy, które obecnie przedłożono Dumie do przedyskutowania. Prezydent ministrów zauważa, że jest rzeczą konieczną podkreślić nagłość tych ustaw, które ustalają równość obywateli wszystkich klas ludności.

Prezydent ministrów wspomniał o ustawowem uregulowaniu kwestyi włościańskiej, które jest koniecznem dla zapobieżenia nędzy kraju, od której cierpi większa część rosyjskiego narodu. Jest obowiązkiem moralnym rządu wskazać ludności włościańskiej drogę prawną wydobycia się z nędzy. Oto jest powód, dla którego ogłoszono ustawy o przyznaniu chłopom państwowych i cesarskich domenów i dla którego chwycono się rozmaitych innych zarządzeń, aby zapewnić poprawę bytu ludu włościańskiego. Rząd zatwierdził również zarządzenia, które pozwalają włościanom na występowanie z gminnej wspólnej własności. — Oprócz ustawodawstwa włościańskiego przygotował rząd szereg projektów ustaw, które zmierzają do tego, aby ustawowo jeszcze nie ustalone zasady manifestu z 30 października r. 1905 mogły być urzeczywistnione. Wolność słowa, tajemnica listowa, ochrona wolności osobistej nie są jeszcze uregulowane w rosyjskiem ustawodawstwie.

Celem zapewnienia tolerancyi religijnej, uważa rząd za konieczne przedsięwziąć rewizyę ustawodawstwa, aby stwierdzić, jakich zmian musi doznać ustawodawstwo ze względu na manifest październikowy. Przedewszystkiem musi rząd w sposób niedwuznaczny określić, że zasada państwa chrześcijańskiego, w którem prawosławna religia ma pierwszeństwo, tworzyć musi podstawę dla wszelkich w tej mierze legislatywnych zmian. Rząd uważa za swój obowiązek specyalnie zapewnić wolność kościoła prawosławnego, gdyż naród rosyjski z dawien dawna owiany jest duchem religii prawosławnej, która jest sławą i siłą Rosyi. Ponieważ jednakże prawa kościoła prawosławnego nie mają uczynić ujmy prawom innych religij, przedkłada rząd szereg projektów o przechodzeniu z jednej religii na drugą, o służbie bożej i t. d.

Projekt ustawy o nietykalności osoby opiera się na istniejących we wszystkich konstytucyjnych państwach ogólnych zasadach, przyczem wszelkie naruszenia tego prawa podlegają sądom

Ustawy wyjątkowe, których istnieją dzisiaj trzy różne rodzaje, będą gruntownie zmienione. Rząd n. p. postanowił znieść administracyjną zsyłkę.

Specyalną uwagę poświęca rząd ustawom w sprawie samorządu ziomstw, municypiów i gmin, które będą zupełnie zreorganizowane.

Dotyczące projekty ustaw stworzą więc „wołość", jako najmniejszą administracyjną i społeczną jednostkę, posiadającą samorząd, bez różnicy warstw ludności.

Oświadczenie wspomina następnie o reformie zarządów gminnych i ziemskich, o reformie policyi i o zmianie administracyjnego podziału państwa.

Projekt ustawy w sprawie reprezentacyi w ziomstwach opiera się na zasadzie podatkowej, przy uwzględnieniu właścicieli ziemskich, jako warstwy ludności, ważnej dla rozwoju kulturalnego.

Reforma podziału administracyjnego zmierza do zjednoczenia wszystkich władz cywilnych w okręgach gubernialnych, prowincyi i t. d.

Reforma sądowa opiera się na wyborze sędziów pokoju przez ludność miejską. Reforma procesu cywilnego i karnego opartą jest na zasadach, przyjętych już we wszystkich państwach Europy. Obrońcy n. p. dopuszczeni będą do wstępnego śledztwa, rozpoczętego przez sędziego śledczego. Rząd proponuje, aby projekt nowej ustawy karnej w całej rozciągłości wszedł w życie.

Zarząd centralny dla kwestyi rolnictwa przedkłada Dumie bardzo ważne projekty ustaw o położeniu ludności włościańskiej, która wstępuje w nowe życie, razem z innemi warstwami ludności, lecz pod względem gospodarczym jest jeszcze za słabą, aby zapewnić sobie sama silną egzystencyę. Dlatego zarząd rolnictwa całą swoją troskę zwrócił w tym kierunku, aby powiększyć ziemie włościan. Cel tych usiłowań zawisły jest od lokalnych komisyj agrarnych, które mają być tak zorganizowane, aby przez zwiększenie liczby członków, wybranych z łona włościan, otrzymały silniejszy i ściślejszy kontakt z ludem.

Co się tyczy kwestyi robotniczej, to rząd uznaje bezwarunkowo konieczność współdziałania państwa przy ukształtowaniu się losu robotników. Rząd, uważając ruch robotniczy za ruch zmierzający do poprawy losu ludności pracującej, usuwać będzie wszelkie środki, które mogą prowadzić do sztucznego popierania tego ruchu, a zarazem także i te środki, któreby mogły ruch ten ograniczyć. Rząd jednakże będzie musiał także dbać o interesa społeczeństwa i chronić je przed wykroczeniami. — Dotyczącym stronnictwom, jak i przedsiębiorcom i robotnikom, zapewni rząd zupełną wolność ruchu, włączając w to wolność strajku gospodarczego. Jako pozytywny środek zamierza rząd zaprowadzić ubezpieczenie robotników na starość, wypadek choroby i niezdolności do pracy.

Rząd zamierza zakazać nocnej pracy kobiet i dzieci, zmniejszyć czas pracy dla robotników i wydać zarządzenia w sprawie pracy kobiet i dzieci.

Ministerstwo handlu i przemysłu przedkłada projekt ustawy w sprawie ochrony interesów Rosyi na Dalekim Wschodzie przez zniesienie zaprowadzonego przed kilku laty systemu portów wolnych.

Ministerstwo kolejowe zamierza szereg prac dla rozwoju kolei. W szczególności zamierza ono budowę kolei Amurskiej z jednej ze stacyj kolei Transbajkalskiej aż do Chabarowska, aby stworzyć nieprzerwane połączenie między Rosyą europejską a najdalszym wschodem, któreby przechodziło wyłącznie przez posiadłości rosyjskie, co jest wskazanem ze względu na najżywotniejsze interesa państwa. Ministerstwo planuje następnie zarządzenia, mające na celu poprawę stanu kolei w Rosyi europejskiej, celem poprawy dróg wodnych i t. d., oraz reformę ustaw w sprawie wywłaszczenia gruntów prywatnych w szczególnych wypadkach.

Deklaracya brzmi dalej: Rząd jest przekonany, że wszystkie wyliczone zarządzenia nie dadzą się przeprowadzić bez radykalnej reformy publicznego szkolnictwa. Przeprowadzenie wszystkich tych reform jest także tylko wtedy możliwem, jeżeli finanse na to pozwolą. Duma musi przystąpić do ciężkiego zadania przedyskutowania budżetu. Rząd wzywa Dumę, aby natychmiast w drodze nagłej wzięła budżet pod obrady, a to tem bardziej ponieważ położenie Rosyi nakazuje oszczędność, zaś planowane reformy powodują zwrot wydatków. Dochody państwa skutkiem zniesienia sum płaconych dotąd przez włościan za grunta, oraz z powodu większych procentów od pożyczek zagranicznych, zmniejszyły się. Rozwój państwa, podobnie jak i rozwój majątku osób prywatnych, ma okresy wyższego wysiłku. Zasadnicza zmiana, jaka nastąpiła w naszych rządach w r. 1905, stworzyła właśnie taką epokę, stwarzając nowe żądania wobec życia państwowego. Nieszczęsna wojna spowodowała nowe wydatki na wojsko i flotę, mimo że czyniono wszelkie usiłowania utrzymania pokoju i uznawano konieczność utrzymania pokoju w kraju. Jeżeli jednakże pragniemy zachować nasze mocarstwowe stanowisko i godność naszej ojczyzny i jeżeli nie chcemy dopuścić do tego, abyśmy utracili stanowisko, jakie zajmujemy w koncercie wielkich mocarstw, nie możemy zaniechać poczynienia tych koniecznych wydatków, jakie na nas nakłada troska o pełną sławy przyszłość Rosyi. Nadzwyczajny charakter tych zapotrzebowań wymaga wyszukania nadzwyczajnych źródeł dochodów. Minister skarbu przedłoży propozycye nowych podatków, między innymi w sprawie zaprowadzenia podatku dochodowego i reformy podatku spadkowego. Rząd pragnie również czynnikom autonomicznym zastrzedz współudział w dochodach państwa, gdyż rozszerzając zakres działania samorządów miejskich i ziemskich, musimy także dać im możność spełniania nowych zadań.

Prezydent ministrów zakończył następującemi słowy: „Uspokojenie i odrodzenie wielkiej Rosyi możliwem jest tylko na drodze urzeczywistnienia nowych zasad. Rząd gotów jest wszystko uczynić, co leży w jego mocy. Wszystkie jego usiłowania, cała dobra wola i doświadczenie stoją panom do dyspozycyi. Znajdziecie panowie w nim współpracownika. Rząd, który uznaje za swój obowiązek strzeżenie historycznych ideałów Rosyi i przywrócenie spokoju i porządku w kraju, jest tem samem silnym czysto rosyjskim rządem, jakim powinien być rząd Jego Cesarskiej Mości i jakim będzie!"

Dyskusya nad deklaracyą.

Deklaracyę rządową przyjęła większość głębokiem milczeniem, zaś prawica oklaskami.

Następnie zabrał głos dep. Zereteli (soc.-dem.) i wystąpił w namiętnej mowie przeciw rządowi. Mowca piętnuje politykę gabinetu Stołypina po rozwiązaniu pierwszej Dumy, poczem zarzuca rządowi ustanowienie sądów wojennych, ograniczenie prasy i zarządzenia w sprawie tak zw. poprawy bytu włościan, których to zarządzeń prawdziwym celem jest wyłącznie zaspokojenie apetytów wielkiej własności. — (Wrzawa i okrzyki na ławach prawicy: Oszust! Precz z nim!) — Prezydent ma wiele pracy, by wrzawę uspokoić, która kilkakrotnie podczas dalszych wywodów mowcy się ponawia i wybucha z nadzwyczajną siłą, gdy Zereteli przypomina słowa Nabokowa z roku 1906, wypowiedziane po deklaracyi rządu Goremykina, że władza wykonawcza podlega władzy prawodawczej.

Mowca dodaje, iż wątpi, czy ziści się nadzieja, że słowa te staną się faktem, ale jest pewnym, iż cały naród podniesie się przeciw gnębicielom i przeciw tym, którzy urządzali pogromy. Duma już wie, iż rząd nie podda się woli ludu, ale że ustąpi tylko przed siłą. Dlatego lud musi się zorganizować, aby zawładnąć władzą przy pomocy siły (Ponowna wrzawa na prawicy i okrzyki: „Nie możemy pozwolić, aby w Dumie wzywano do zbrojnego powstania!" — Oklaski na lewicy).

Mowca odpowiada: „Nie ja przygotowuję do zbrojnego powstania, ale właśnie rząd sam przyprowadza naród do rozpaczy".

Mowca odczytuje następnie oświadczenie stronnictwa socyalno-demokratycznego, że partya ta będzie miała za jedyny cel otwarcie ludowi oczu i oświecenie go o prawdziwych zamiarach rządu, aby lud zorganizować do rozstrzygającej walki z autokratycznym rządem.

Prezydent odczytał następnie podpisany przez 35 posłów wniosek o zamknięcie dyskusyi. — Wniosek ten został odrzucony, gdyż przeciw niemu oświadczyło się więcej niż 50 posłów.

Ks. Dołgorukow odczytał następnie zaproponowany przez kadetów zwykły porządek dzienny, do którego przyłączyli się socyalni rewolucyoniści, posłowie z partyi pracy, socyaliści ludowi i Polacy.

Liczni mowcy prawicy, między tymi hr. Bobrinskij, Kruszewan, Puriszkiewicz i biskup Platon wzywali w swych bardzo długich mowach Dumę, aby pracowała łącznie z gabinetem Stołypina i wzięła rozbrat z ideami rewolucyjnemi, gdyż w przeciwnym razie nieuniknione są nowe represye.

Dep. Sinadino z Besarabii oświadcza, że trzebaby mówić 48 godzin, aby przekonać Dumę o konieczności jej legislatywnej działalności.

Biskup Platon żali się na oszczerstwa dzienników lewicy.

Hr. Bobrinskij proponuje w końcu porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie i zamiar Dumy współpracowania z nim, oraz wyrażający pierwszej Dumie naganę.

Prezydent oświadcza, że krytyka pierwszej Dumy ze strony Dumy drugiej jest niedopuszczalną. (Żywe oklaski na lewicy i w centrum).

Następnie jednogłośnie przyjęto wniosek o ograniczenie przemówień do 5 minut.

Przemawiał jeszcze szereg mowców z prawicy, którzy bronili deklaracyi rządowej i atakowali mowców lewicy, przyczem dyskusya nabrała charakteru pojedynku słownego między socyalno-demokratami i członkami prawicy, podczas której centrum i reszta partyj lewicy zachowywała milczenie.

Następnie zabrał głos biskup Eulogiusz i usiłował pogodzić obie strony, biorąc w dyskusyi ton agresywny. Oświadczył z całą stanowczością, że członkowie prawicy nie są wrogami ludu, lecz są przekonania, że odrodzenie Rosyi jest możliwe tylko na drodze pokojowej.

Replika Stołypina.

Prezydent udzielił ponownie głosu prezydentowi gabinetu Stołypinowi, który, zwracając się częściowo do centrum i częścią do lewicy, donośnym głosem powiedział: Rząd nigdy nie będzie używał takich wyrażeń nienawiści, jakich używała skrajna lewica. Rząd uważa za potrzebne oświadczyć Dumie, że Duma według ustawy nie jest wcale kolegium sędziowskiem, a ława ministeryalna oskarżonym, lecz siedzibą władzy.

Gdy gabinet obejmywał urząd, cały kraj ogarnęły płomienie rewolucyi i rząd wiedział, jaką bierze na siebie odpowiedzialność; wiedział też, z jakimi zarzutami się spotka, ale był zdecydowany pracować nad uspokojeniem kraju. Rząd wiedział, że urzędnicy częstokroć są skłonni do nadużycia swej władzy, dlatego uważał za stosowne przedstawienie takich nadużyć w Dumie.

Rząd nie usuwa się od odpowiedzialności za swój sposób myślenia i działania, ale jeżeli się mu woła: „Ręce do góry", odpowiada: „Nie przestraszycie nas" (Żywe oklaski na prawicy).

Izba następnie przyjęła znaczną większością zwykły porządek dzienny, poczem o godz. 6 min. 15 wiecz. posiedzenie zamknięto; następne dziś o 11 rano.

Rozprawa budżetowa w Sejmie.

(Tel. „N. Reformy" z 20 marca.)

Ustawa finansowa.

Lwów. W dalszym ciągu posiedzenia południowego i dyskusyi nad ustawą finansową po pos. Kozłowskim odpowiadał pos. Skołyszewski pos. Skałkowskiemu w sprawie obrachunku dochodów z funduszu propinacyjnego i obszernie polemizował z pos. Abrahamowiczem co do gospodarki finansowej kraju.

Na wniosek pos. Brykczyńskiego dyskusyę zamknięto.

Poseł Głąbiński stwierdziwszy, że do sporu między większością a mniejszością nie przywiązuje znaczenia, oświadcza się ze względów oportunistycznych za pewnem podwyższeniem już teraz dodatków krajowych. Podwyższenie podatków musi nastąpić prędzej czy później.

Aby więc przygotować społeczeństwo na konieczność podwyższenia dodatków, mowca pragnie, aby już w tym roku część niedoboru na tej drodze pokryć. Nadto w opinii kraju szerzy się do pewnego stopnia mniemanie, że są jakieś ukryte źródła dochodów i że można rozmaite postulaty zaspokajać bez większego wytężenia siły podatkowej kraju. To mniemanie należy uchylić. Następnie wskazywał mowca na potrzebę obniżenia dodatku do podatku domowo-czynszowego i oświadczył w końcu, że jest niesłusznem, jeżeli przedstawia się, iż regulacya płac nauczycieli jest główną i właściwą przyczyną potrzeby podwyższenia dodatków. — Przyczyną jest konieczność polityki inwestycyjnej i mała wydatność grosza podatkowego, a winę tego ponosi długoletnie zaniedbanie naszego kraju.

Poseł Kramarczyk żalił się na upośledzenie kraju przez rząd. Domagał się przyznania krajowi udziału w podatkach konsumcyjnych, od napojów alkoholicznych i zakończył słowami: My uchwalimy pożyczkę, a ci, co po nas przyjdą, niech osądzą, czy nasza gospodarka była dobrą.

Sprawozdawca mniejszości poseł Skałkowski podniósł tę wadę narodową, że jesteśmy zbyt skłonni do złudy, zbyt różowo zapatrujemy się na przyszłą pomoc państwa. Pierwszym obowiązkiem reprezentacyi kraju jest nie łudzić społeczeństwa, lecz sytuacyę trudną w całej grozie przedstawić i dlatego należy już teraz podwyższyć dodatki krajowe.

Sprawozdawca większości pos. Milewski zbijał uwagi zwolenników wniosku mniejszości a w szczególności przeczył, jakoby się przygotowywało ludność do płacenia dodatków 14 halerzowych w r. 1908, przez to, że się już w tym roku nakłada 7 halerzy. Jeżeli się mówi o tem, aby nie łudzić społeczeństwa, to przedewszystkiem nie należy łudzić społeczeństwa, że dotychczasowy system podatkowy, mianowicie dodatków do podatków, może wystarczyć w naszym kraju do pokrywania normalnych ciężarów.

Przystąpiono do głosowania. Ogromną większością głosów przyjęto za podstawę do dyskusyi szczegółowej wniosek mniejszości komisyi.

Przypominamy, że komisya finansowa wystąpiła z dwoma wnioskami większości, aby niedobór budżetowy pokryć krótkoterminową pożyczką i mniejszości, aby niedobór ów pokryć przez podwyższenie dodatków do podatków podniesionych do wysokości 71 hal. od każdej korony przypisanych bezpośrednich podatków państwowych z wyjątkiem osobisto dochodowego.

W dyskusyi szczegółowej przyszedł pod obrady wniosek dodatkowy posła Głąbińskiego, aby na podatek domowo-czynszowy nałożony był dodatek o 3 halerze niższy, aniżeli na inne podatki bezpośrednie. Po dłuższej dyskusyi wniosek pos. Głąbińskiego odrzucono. — Wnioski mniejszości komisyi, jakoteż rezolucyę, wzywającą rząd, aby jakrychlej przystąpił do reformy skarbowości krajowej, przyjęto.

Dalszy ciąg obrad o godz. 7 wieczorem.

Posiedzenie wieczorne.

Lwów. Na wieczornem posiedzeniu po przedyskutowaniu zgłoszonej w swoim czasie rezolucyi posła Loewensteina w sprawie zapobieżenia wzrastającej nędzy wśród ludności żydowskiej uchwalono ją jednogłośnie.

Następnie po krótkiej dyskusyi uchwalono na wniosek posła Buynowskiego odroczyć obrady nad ustawą górniczą do jesieni, poczem o godz. 9 namiestnik ogłosił **odroczenie sesyi sejmowej**. (Z powodu niebywałego dotąd nawału materyału, odkładamy szczegółowe sprawozdanie z tego posiedzenia Sejmu do numeru popołudniowego. — Przyp. Red.).

Sprawa polska w parlamencie niemieckim.

(Telegram Biura Wolffa z 20 marca.)

Berlin. W parlamencie niemieckim odbyła się dyskusya nad interpelacyą pos. Seydy i tow. w sprawie wydalania polskich uczniów z wyższych i średnich zakładów naukowych. Na zapytanie wiceprezydenta Paschego oświadczył sekretarz stanu, hr. Posadovsky, że rząd odmawia odpowiedzi, gdyż interpelacya dotyczy czysto pruskiej sprawy (Oklaski), poczem sekretarz opuszcza salę. (Niepokój).

Wiceprez. Pasche oświadcza, że ponieważ nie zaproponowano omówienia interpelacyi, — Izba odstępuje od przedmiotu dyskusyi. (Wielka wrzawa u Polaków).

Pos. Korfanty oświadcza, że podczas wrzawy niemożliwem było słyszeć prezydenta i mowca nie pojmuje zachowania się tegoż.

Wiceprez. Pasche przywołuje mowcę do porządku.

Pos. Czarliński oświadcza, iż przecież samo przez się rozumie, że my, Polacy, zaproponujemy dyskusyę.

Wiceprez. Pasche odpowiada, aby w takim razie Izba decydowała.

W głosowaniu postanowiono dyskusyę otworzyć.

Pos. Seyda motywował interpelacyę. Mowca oświadcza, że nie idzie tu o sprawę wyłącznie pruską, ale o przestrzeganie ustaw państwowych. Następnie przedstawia obraz strajku szkolnego aż do dzisiejszego stanu. Idzie tu o 120 uczniów, wydalonych z gimnazyów i to wyłącznie z powodu ich wychowania religijnego. Zarządzenia rządu pruskiego są wobec uczniów wprost barbarzyńskie. (W tem miejscu prezydent Stollberg przywołuje mowcę do porządku). Ze stanowiska nowożytnych pojęć prawnych postępowanie rządu pruskiego urąga wszelkiej kulturze.

Pos. Normann (kons.) imieniem swej partyi odmawia udziału w tej dyskusyi, gdyż osłabiłaby ona powagę rządu pruskiego. (Oklaski na prawicy).

Pos. Fritzen (centrum) oświadcza, że stronnictwo mowcy żąda razem z Polakami, aby nauki religii udzielano w języku ojczystym. Stronnictwo jego potępia jednak strajk szkolny, co sprowadza rozdział między powagą rodziców i dzieci. Karanie stosowane jest środkiem niemoralnym, gdyż przez nie uczniów z odpowiedniemi kwalifikacyami zmusza się do pozaniechania wyższych studyów. Uczniowie ci, gdy staną się mężami, będą przepełnieni straszną nienawiścią i zupełnie słusznie staną się orędownikami ruchu wszechpolskiego. Mowca dlatego wyraża życzenie, aby prezydent ministrów w tym duchu działał, aby stosowane środki były celowe. (Oklaski).

Poseł Ortel (narod.-liber.) rozwodzi się o „polnische Gefahr", ryzykując twierdzenie, że Niemcy są atakowanymi, a Polacy atakującymi. Prasa polska podkopuje obyczaje i zwyczaje, a rząd pruski „musiałby upaść na głowę, gdyby cierpiał podobne stosunki". Orędownikami kultury byli zawsze Prusacy, byli nimi niemieccy, a nie polscy chłopi. Polakom nie idzie o cele idealne, ale o demonstracye przeciw rządowi.

Poseł Oertzen (par. państw.) oświadcza, że także jego partya nie weźmie udziału w dyskusyi.

Poseł Güssling (woln. par. lud.) potępia strajk szkolny i jego aranżerów, ale równocześnie potępia także sposoby zastosowane przez rząd pruski do zwalczania go.

Pos. Ledebour (soc.-dem.) w bardzo ostrych słowach piętnuje politykę rządu pruskiego i większości parlamentarnej wobec Polaków, nazywając ją „pozbawioną zmysłu prawnego i logiki".

Wicepr. Taasche gani to wyrażenie, poczem mowca oświadcza, że pruska polityka sama za siebie dość powiada.

Pos. Czarliński oświadcza, że słuchał mowcy poprzedniego z zadośćuczynieniem. Mowca od dawna nabrał przekonania, że wobec Polaków stosuje się biurokratyczno-wojskową dyktaturę.

Pos. Stychel stwierdza, że dziś wszędzie strajk szkolny, jako taki potępiają. Nie wywołali go też Polacy, ale rząd pruski swoimi zarządzeniami. Mowca zakończył słowami, że rząd pruski nadużył swej władzy i przekroczył swą kompetencyę, wkraczając w prawa kościoła i religii.

Na tem dyskusyę zakończono.

Rozruchy agrarno-antisemickie w Rumunii.

(Telegramy „N. Reformy" z 20 marca).

Pogrom w Podul-Noje.

Bukareszt. Rozruchy chłopskie, które rozszerzają się na całą północną Rumunię, mają charakter agrarnych i antisemickich zarazem. We wsi Wladenu koło Jass chłopi na-

padli na dwór dzierżawcy żyda Sterna i mimo, że ten bronił się rewolwerem, zdemolowali dom i zniszczczyli urządzenia gospodarcze. W drugiej wsi w okolicy Jass, w Podul-Noje, 50 chłopów udało się najpierw do wójta, domagając się, aby podzielił między nich ziemię. Potem zaś w znacznej sile udali się do dworu dzierżawcy dóbr Bruckmana i zmusili go do podpisania deklaracyi, że ziemię odstępuje chłopom. Po jakimś czasie nadeszło wojsko, na widok którego chłopi cofnęli się, ale po to, aby w dwóch sąsiednich wsiach napaść na dwory dzierżawców Gutzmana i Marguliesa i zdemolować je. Ze wsi udali się chłopi do pobliskiego miasteczka, gdzie rozpoczęli pogrom żydów, demolując kilkanaście sklepów i niszcząc ich zawartość. Dopiero w cztery godziny później nadszedł batalion piechoty, który dał do bandy pogromców jedną salwę. Chłopi uspokoli się i cofnęli. Równocześnie wojsko dokonało aresztowań, zakuwając 18 uczestników pogromu w kajdany.

Bukareszt. Korespondent „Adversula" w ten sposób opisuje napad chłopów na miasteczko Podul: Znajdowałem się właśnie w urzędzie pocztowym, kiedy banda licząca jakich 2000 chłopów wtargnęła z krzykami i śpiewami do miasta. Chłopi rzucili się na sklepy i mieszkania, demolując i niszcząc ich urządzenie. Z szynków wylewano wódkę i piwo na ulicę. Towary ze sklepów rozrzucano po drodze. Z okien domów zdemolowanych chłopi wywieszali chorągwie z krzyżami. Władze zachowywały się podczas tego wszystkiego zupełnie biernie. Dopiero po wysłaniu mnóstwa depesz do Bukaresztu przez żydów, zjawiło się wojsko, które przywróciło porządek.

Bukareszt. Chłopi porobili sobie jakieś znaki na gruntach, których podziału domagają się i zapowiedzieli, że za kilka dni wrócą, aby się przekonać, czy im tych znaków nie poniszczono.

Coraz groźniejsze rozmiary rozruchów.

Czerniowce. Według informacyi granicznego komisaryatu policyi w Ickanach i starostwa w Suczawie, wybuchł w Rumunii poważny ruch agrarny. — Od wczoraj ruch ten przeniósł się także na rumuńską miejscowość graniczną Burdujeni. Chłopi plądrują i zagrażają żydom, którzy masowo uciekają z Ickan.

Dotąd około 2000 osób, przeważnie kobiet i dzieci przekroczyło granicę. Dalszy przypływ licznych zbiegów jest oczekiwany lada chwila. Według wiadomości dzienników, rozruchy przybierają niepokojące rozmiary. Bliższe szczegóły nie są znane tutejszym kołom urzędowym.

Bukareszt. Jak donosi dziennik tutejszy „Adversul", chłopi gromią żydów po miasteczkach i wsiach pod hasłem oddania im ziemi i wypędzenia żydów. Z prowincyi donoszą do ministerstwa spraw wewnętrznych, że rozruchy rozszerzają się na coraz większą liczbę powiatów północnej Rumunii. W miasteczkach Pascani i Bacan chłopi zdemolowali mieszkania i sklepy żydowskie.

Budapeszt. Donoszą tu z Bukaresztu, że Botuszany od onegdaj stoją w płomieniach.

Rząd wobec pogromów.

Bukareszt. Rada ministrów na wczorajszem posiedzeniu zajmowała się rozruchami. W senacie przewódca partyi liberalnej Stourdza, a w parlamencie Bratianu wnieśli interpelacye w sprawie rozruchów i wezwali rząd do przedłożenia projektu ustawy regulującej system dzierżawny.

Bukareszt. Prezydent ministrów Cantacuzen otrzymał wiadomość, że rozruchy rozszerzą się z wiosną jeszcze bardziej. Wielu prefektów w okręgach, w których rozruchy wybuchły, zachowywało się zupełnie biernie. I tak n. p. prefekt botuszański Vasescu odpowiedział na telegraficzne zapytanie prezydenta ministrów, że za życie żydów nie gwarantuje, natomiast ręczy za całkowite bezpieczeństwo każdego Rumuna. Kiedy go zaś prezydent ministrów za odpowiedź tę zganił, Vasescu odtelegrafował, że do dymisyi sam się nie poda, ale czeka, aby mu jej udzielono.

Bukareszt. Rząd wydał polecenie, aby oddziały wojska obsadziły drogi, prowadzące do miasteczek, celem niedopuszczenia band chłopskich.

Emisaryusze czarnych sotni rosyjskich w Rumunii.

Czerniowce. Tutejsza „Allgemeine Zeitung" donosi z Jass, że aresztowano tam szereg studentów tamtejszego uniwersytetu pod zarzutem, że namawiali chłopów do pogromów. Wszyscy ci studenci są Rosyanami, których zdaje się wysłały czarne sotnie dla agitacyi antysemickiej.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 20 marca.

Rokowania ugodowe.

Budapeszt. Powszechnie uważają stan rokowań ugodowych za bardzo niepomyślny, wprost beznadziejny. Rada ministrów węgierskich oświadczyła się wczoraj przeciw długotrwałości ugody. Rząd węgierski chce zaprowadzić monopol na spirytus i naftę, na co znowu rząd austryacki bezwarunkowo nie chce się zgodzić.

Przymus wyborczy w Sejmie czeskim.

Praga. Dzisiejsze posiedzenie komisyi sejmowej dla ustawy o przymusie wyborczym znowu spełzło na niczem, ponieważ młodoczescy członkowie komisyi zdekompletowali ją, opuszczając salę posiedzeń. Zdaje się, że wobec tego sprawa przymusu wyborczego w bieżącej sesyi sejmowej nie zostanie załatwiona.

Groźba ponownego biernego oporu na poczcie.

Wiedeń. W kołach służby i oficyantów pocztowych grożą ponownie bierną rezystencyą a nawet strajkiem w czasie bardzo silnego ruchu przedświątecznego, a to z powodu nieżyczliwej i niegrzecznej odpowiedzi, jaką dał deputacyi służby i oficyantów pocztowych generalny dyrektor poczt szef sekcyi Wagner.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Sejm po załatwieniu przedłożenia o ordynacyi adwokackiej i kilku petycyj odroczył się do 4 kwietnia. Na porządku dziennym posiedzenia 4 kwietnia stoi projekt ustawy w sprawie wyznaniowych szkół ludowych.

Z francuskiej Rady gabinetowej.

Paryż. Na wczorajszem posiedzeniu Rady gabinetowej postanowiono nie zwalczać wniosku Jaurèsa co do zamianowania parlamentarnej komisyi śledczej, którąby wglądnęła w akta Msgr. Montaguiniego, jednakże wyrażono opinię, że zbytecznem jest natychmiastowe mianowanie komisyi, ponieważ papiery przed ukończeniem toczącego się procesu nie mogą być ogłoszone.

Teror majstrów.

Wiedeń. W strajku piekarskim zaszedł wczoraj oryginalny epizod. Oto właściciele piekarń napadli na dwie inne piekarnie, które zgodziły się na warunki strajkujących i rozpoczęły pracę, aby je zmusić do zaprzestania pracy. Dowiedziawszy się o tem strajkujący robotnicy, postawili straż przed temi piekarniami i napad udaremnili. Właściciele piekarń postanowili wobec tego bojkotować młyny, dostarczające mąki do tych dwóch piekarń.

Sprawa rolna w Dumie.

Petersburg. — Grupa bezpartyjnych włościan zamierza zaproponować w Dumie niezwłoczne wybranie komisyi dla spraw rolnych. Wogóle, jak się zdaje, sprawa rolna będzie wysunięta wkrótce i stanie się kulminacyjnym punktem prac Dumy.

Kronika.

Dziś:

Kraków, środa 20 marca.

Kalendarzyk kościelny: Klaudyi, Eufemii i Teodozyi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 45, zachód o godz. 5 min. 49; długość dnia godz. 12 minut 4.

Teatr miejski w Krakowie: „Sganarel" i „Kandaules".

Odczyty publiczne: W uniwersytecie ludowym p. Lorii p. t. „O promieniowaniu" (z demonstracyami), w sali hotelu Kleina, godz. pół do 8 wiecz.

Powszechne wykłady uniwersyteckie dyr. Kopery p. t. „O stylach romańskim i gotyckim" o 6 wiecz. w auli szkoły realnej.

W sali „Eleuteryi" staraniem „Czytelni dla kobiet" p. Nussenblattówny p. t. „Atmosfera rodzinna i wpływ jej na młode pokolenia", o 7 wieczór.

Koncert 10-letniego skrzypka Briskina w sali hotelu saskiego.

Z Towarzystw: W Tow. lekarskiem o godz. 6 wiecz. odczyty dra Godlewskiego i prof. Ciechanowskiego.

W „Spójni" Stow. młodzieży postępowej pogadanka na temat „Katalog rozumowany".

Repertuar teatru lwowskiego:

We środę, 20 b. m.: „Śluby" Przybyszewskiego (po raz pierwszy).

Krakowskie Towarzystwo zaliczkowe urzędników odbyło dnia 17 b. m. ósme walne zebranie. Z przedłożonych zamknięć i sprawozdań okazuje się, że Towarzystwo ciągle normalnie się rozwija i że w ubiegłym roku obrót kasowy przeszło jeden milion koron wynosił. Towarzystwo zapowiada na przyszłość podjęcie akcyi w tym kierunku, aby członkom wyjednać korzystne ceny węgla, lekarstw, pomocy lekarskiej i udzielać zapomogi w razie słabości, a rodzinie członków w razie ich śmierci. Do Towarzystwa mogą przystępować urzędnicy tak państwowi, jak i krajowi, tak woźni, jak i wdowy po urzędnikach z całej Galicyi.

Po przyjęciu sprawozdania do wiadomości, udzielono absolutoryum z wyrażeniem tak radzie nadzorczej, jak i dyrekcyi uznanie i podziękowanie za wzorowe prowadzenie Towarzystwa, uchwalono budżet i rozdzielono zysk, poczem polecono prezydyum, aby wyraziło gorące podziękowanie za życzliwe poparcie Towarzystwa tak prezydentowi Hausnerowi, jak i prezydentowi Łukaszewskiemu.

Do rady nadzorczej wybrani zostali ponownie: Stanisław Gutkowski, Adolf Raczyński, dr Ed. Schneider, Józef Sławikowski, dr Wincenty Chmura, dr Zygmunt Pisiewicz i Jan Zachorowski; nadto zatwierdzono ponowny wybór dra Górskiego na dyrektora.

Z „Harmonii". Wczoraj wieczór miało się odbyć doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa „Harmonia" w Krakowie. Gdy jednak zebrał się nader nieliczny komplet członków, a przytem okazał się brak sprawozdań z czynności zarządu i komisyi kontrolującej, walne zgromadzenie zostało odroczone, a wczorajsze zebranie zamienione zostało na konferencyę poufną. Jak się dowiadujemy, położenie tak pożytecznej i koniecznej instytucyi, jaką jest „Harmonia", ma być nader poważne i wymagające głębokich reform, dla tego należy się spodziewać, że na przyszłe walne zgromadzenie, o którego terminie zawiadomi Towarzystwo, zgromadzi się pokaźna liczba członków, którym leży na sercu utrzymanie tej instytucyi.

Kabaret urządza Eleuterya we własnym lokalu, Rynek gł. 17 II p., we czwartek, 21 b. m., o godzinie 7 wieczorem. Program nader urozmaicony, bezalkoholowy bufet na miejscu. Będzie to pierwszy w tym sezonie „czwartek herbaciany". Czwartki takie urządzać będzie Eleuterya stale każdego tygodnia z coraz to nowym, interesującym programem, obejmującym prócz żywego słowa produkcye wokalno-muzyczne, trzymanym przeważnie w tonie zdrowego, a szczerego humoru. Wstęp wolny.

Bezpieczeństwo na moście Zwierzynieckim. Onegdaj o godzinie 9 wieczorem dokonano na moście Zwierzynieckim, prowadzącym do Dębnik groźnego napadu. Mianowicie na p. N. urzędnika krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, który z rodziną wracał do domu przez most zwierzyniecki, napadła banda opryszków, którzy grożąc nożami, żądali od p. N. i towarzyszących mu kobiet okupu pieniężnego. Szczęściem, w tej chwili na most weszła grupa młodych ludzi, na widok których bandyci zbiegli. Jak nam z wielu stron donoszą, przejście przez most zwierzyniecki wieczorem, należy obecnie do bardzo niebezpiecznych, dlatego należałoby ustawić tam posterunek policyjny, pieszy lub konny, któryby patrolował na całej długości mostu.

Wydrwigrosz. Po mieszkaniach oficerów i urzędników wojskowych uwija się nieznany mężczyzna, w ubraniu wojskowem i wyłudza pieniądze pod różnymi pozorami. Od żony pewnego podpułkownika wyłudził np. kwotę 20 koron. Wczoraj zjawił się znowu w mieszkaniu pewnego inżyniera wojskowego przy placu Groble, żądając od jego żony pugilaresu, który sobie rzekomo inżynier przez zapomnienie zostawił w domu, ale odprawiono go z kwitkiem.

Z Pogotowia ratunkowego. Wczoraj zgłosił się na stacyę ratunkową Piotr Leśniak, 19-letni kamieniarz, z ranami na obu rękach, zadanemi mu w bójce nożem przez kilku napastników. Zaopatrzono również Bronisławę K., wyrobnicę, której mąż w przystępie złego humoru rozbił głowę kuflem.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 19 marca. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 268·75. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 272·75. Regul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 251·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 248·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 97·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 21·40. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 488·—. Clary 40 zł. m. k. 138·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 82·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 92·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 56·—. Ofen 48 zł. 166·—. Palffy 40 zł. 172·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 45·75. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł. 26·25. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 56·—. Salma 40 zł. m. 192·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 84·50. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 183·25. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 485·—

Berlin 19 marca. Austryackie banknoty 84·75. Spirytus —·—

Paryż 19 marca. 3-prc. Renta 94·90. Mąka 29·90.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.